

Grupa III – 3 – 4-latki – wychowawca: Mariola Rudnicka

**Temat tygodnia: Moja miejscowość, mój region.**

**Poniedziałek - 11.05.2020 r.**

***Dzieci 3 – latnie:***

Książka „Olek i Ada wśród przyjaciół” (s. 64 – 65):

[https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/oa\\_ks\\_34/mobile/index.html#p=67](https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/oa_ks_34/mobile/index.html#p=67)

**Sluchanie opowiadania A. Widzowskiej pt. „Łazienki”.**

Olek bardzo lubi chodzić do przedszkola. Najbardziej cieszy go zabawa w ogródku oraz wycieczki. Jednak, kiedy pani wspomniała, że planuje wyjście do Łazienek, Olek posmutniał.

– Do łazienek? Mnie się wcale nie chce siusiu...

– Łazienki Królewskie to znany warszawski park położony wokół pięknego pałacu – wyjaśniła pani.

– A ja już tam byłem... – jęknął Maciuś.

Pogoda była słoneczna, a park okazał się pełen niespodzianek. Dzieci odwiedziły Amfiteatr, gdzie w dawnych czasach odbywały się przedstawienia dla króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Pani powiedziała, że wciąż można tu podziwiać sztuki teatralne i koncerty.

– Ten król miał na imię tak jak ja – ucieszył się Staś. – Ciekawe, czy lubił frytki...

– Wtedy nie znano frytek – wyjaśniła pani.

W południowej części Łazienek znajdowała się wielka misa, a nad nią rzeźba lwa wypływającego wodę.

– Zobaczcie, jakie źródełko! – pisnęła Zosia. – Możemy umyć ręce?

– Oczywiście.

– A ten lew gryzie?

– Nie, to tylko fontanna w kształcie lwiej głowy – uspokoiła ją pani.

– Ja już tu byłem – jęknął po raz drugi, Maciuś.

– Ale marudzisz – zdenerwował się Olek.

W stawie pływały ogromne pomarańczowe karpie. Podczas, gdy pani pokazywała dzieciom sikorki, Zuzia z Kubą postanowili nakarmić karpie resztkami bułki, którą Zuzia zabrała na wycieczkę. Gdy tylko pani to zauważyła, powiedziała dzieciom, że w każdym parku obowiązują regulamin. W Łazienkach Królewskich zgodnie z regulaminem nie wolno karmić

zwierząt i rozsypywać im pokarmu. Nie wolno także dotykać zwierząt w szczególności wiewiórek i pawi.

– Ja już tu byłem – znów odezwał się Maciuś.

Nawet wiewiórki nie wywołały uśmiechu na jego buzi.

Jednak przy wyjściu z parku, Maciuś zaskoczył wszystkich.

– Tutaj nie byłem! Co to za pan pod żelaznym drzewem? – zapytał, wyraźnie ożywiony.

– To jest pomnik Fryderyka Chopina, polskiego kompozytora i pianisty. A drzewo, pod którym siedzi, to wierzba, symbol Polski.

Maciuś po raz pierwszy uśmiechnął się od ucha do ucha i powiedział:

– Też bym chciał taki pomnik w mojej łazience...

Kolejnym punktem wycieczki była stadnina koni znajdująca się nieopodal Warszawy.

– Konie! – zawołał nagle rozradowany Olek.

Rzeczywiście, za ogrodzeniem spokojnie pasły się konie: brązowe, czarne, nakrapiane i nawet jeden biały.

Dzieci mogły je pogłaskać po mięciutkich chrapkach. Były tam nawet dwa kucyki z warkoczykami zaplecionymi na grzywach.

– Może zamiast psa rodzice zgodzą się na konia? – pomyślał Olek. – Tylko gdzie on by mieszkał? Muszę to jeszcze przemyśleć.

### **Pytania do wiersza – z wykorzystaniem ilustracji w książce (s. 64 – 65):**

– Dokąd dzieci wybrały się na wycieczkę?

– Co znajdowało się w parku w Łazienkach Królewskich?

– Jaki kształt miała fontanna, którą zobaczyły dzieci w parku?

– Jakie zwierzęta dzieci widziały w parku?

– Jak się nazywa słynny polski muzyk, którego pomnik znajduje się w warszawskich Łazienkach?

– Gdzie dzieci udały się po zwiedzeniu Łazienek?

### **Wykonanie karty pracy cz. 2, nr 14: (dzieci 3 – letnie)**

Dzieci:

– wskazują zdjęcia przedstawiające miasto i wioskę,

– dopasowują naklejkę do zdjęcia i ją nakleją,

– wskazują, gdzie można zobaczyć elementy przedstawione na zdjęciach.

## ***Dzieci 4 – letnie:***

Książka „Nowe przygody Olka i Ady” (s. 66 – 67):

<https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/oia-aplus-ks/mobile/index.html#p=69>

### **Sluchanie opowiadania E. Sztadt Müller pt. „*Jak dobrze nam zdobywać góry*”.**

Rodzice uwielbiali górskie wyprawy. Kilka razy w roku pakowali plecaki i wyruszali na szlak.

– Jeszcze trochę podrośnięcie i wybierzemy się w góry wszyscy razem – obiecywał dzieciom tata.

– Ale kiedy to będzie? – niecierpliwił się Olek.

– Może już niedługo... – uśmiechnęła się mama. – Maj jest w tym roku taki piękny...

To chyba tatę przekonało, bo już następnego dnia zaczął planować pierwszy rodzinny rajd.

– Chcecie zobaczyć, dokąd pójdziemy? – zapytał, rozkładając mapę. – Najpierw szlak poprowadzi nas wąwozem, potem kawałek przez las i wyjdziemy na grań.

– Na co? – nie zrozumiała Ada.

– Grań to inaczej grzbiet górski – wyjaśniła mama. – Zobaczycie, jak pięknie wyglądają wiosną górskie łąki zwane przez górali halami.

– Tylko pamiętaj: żadnego marudzenia – upominał siostrę Olek.

Trzeba przyznać, że Ada bardzo się starała. Szła dzielnie i nie narzekała, chociaż po dwóch godzinach marszu poczuła się trochę zmęczona.

– A daleko jeszcze do tych halek? – zapytała.

– Do hal? – roześmiała się mama. – Bliżej niż myślisz.

Rzeczywiście, gdy tylko wyszli z lasu, Ada aż krzyknęła z zachwytu.

– Są!!! Są hale!! Są baranki i pan barankarz w kapeluszu!!!

– Pan barankarz nazywa się baca – uśmiechnął się tato – a pomaga mu dwóch młodych juhasów. Zobacz, są jeszcze tacy pasterze, co biegają na czterech łapach i szczekaniem zaganiają owieczki do stada. Ten większy ma na imię Bacuś, a ten mniejszy – Gronik. Była jeszcze Dolina...

– Dolina ma szczeniaki i musi się nimi zajmować – uśmiechnął się baca i zaprosił całe towarzystwo do bacówki, czyli drewnianej, okopconej jałowcowym dymem, chatki, gdzie nad paleniskiem wędziły się żółte góralskie serki zrobione z owczego mleka.

– Weźmiemy sobie takiego świeżutkiego oscypka na kolację – obiecał tata. Baca zapakował serek, po czym postawił na stole cztery drewniane kubki, do których nalał czegoś, co wyglądało jak kefir.

- To żętyca. Zostaje po zrobieniu oscypków – wyjaśniła mama. – Jest bardzo zdrowa. W smaku trochę przypomina maślankę.
  - Żętyca... – powtórzył Olek, żeby lepiej zapamiętać.
  - A wiecie, jak się nazywa to, czym się podpieram? – zapytał baca, mrużąc jedno oko.
  - Laska? – próbowała zgadnąć Ada.
  - Raczej... siekierka – poprawił ją Olek.
  - Nie jest to siekiera i nie jest to laga. To, czym się podpieram, to moja ciupaga – zrymowało się bacy, który, bardzo z siebie zadowolony, podkreślił wąsa i po chwili zastanowienia dokończył.
  - To, co góral ma na nogach, kierpcami się zowie. Nie ma spodni ino portki, kapelusz na głowie.
- Cuchą się owinie, kiedy wiatr na hali, a gdy słońko zajdzie, to watrę rozpali.
- To dopiero była łamigłówka. Na szczęście mama z tatą znali się na góralskiej mowie i wyjaśnili, że kierpce to skórzane góralskie buty, cucha to wełniane góralskie okrycie, coś w rodzaju krótkiej peleryny, a watra – ognisko.
- Mamuś, a dlaczego górale mówią... inaczej niż my? – zapytał Olek późnym popołudniem, gdy dotarli już do schroniska.
  - Mówią po swojemu, czyli gwarą – wyjaśniła mama. – Ludzie mieszkający w różnych regionach Polski różnią się od siebie: językiem, strojem, zwyczajami...
  - Sami się o tym przekonacie, kiedy odwiedzimy Śląsk albo Kaszuby – włączył się do rozmowy tato.
  - A kiedy odwiedzimy? – zapytał Olek, który zdążył już nabrać ochoty na kolejną rodzinną wyprawę.

**Pytania do opowiadania – z wykorzystaniem ilustracji w książce (s. 66 – 67):**

- Co ciekawego zobaczyli Olek i Ada podczas pobytu w górach?
- Dlaczego baca mówił językiem niezrozumiałym dla Olka i Ady?

**Pokoloruj obrazek: (dzieci 4 – latnie)**

Link do kolorowanki : <https://www.osesek.pl/wychowanie-i-rozwoj-dziecka/kolorowanki-dla-dzieci/pory-roku/wedrowka-po-gorach.html>

Dzieci:

- kolorują obrazek przedstawiający krajobraz górski zgodnie z realną kolorystyką.

Wtorek - 12.05.2020 r.

**Śłuchanie piosenki pt. „Tu mieszkam” - <https://www.youtube.com/watch?v=uFeOnDxnMjA>  
(dzieci 3 i 4 – letnie)**

*I. To jest moje miasto, zna historii wiele.*

*Ratusz, zamek, rynek i piękne aleje.*

*Ref.: Kocham moje miasto,*

*miasteczko czy wieś.*

*Legendami swymi słynie.*

*Czy je poznać chcesz?*

*II. Chodzę ulicami, zwiedzam i poznaję*

*moich sławnych przodków piękne obyczaje.*

*Ref.: Kocham moje miasto...*

*III. Bo gdy będę babcią z siwiuteńkim włosom,*

*będę nucić wnukom cichuteńkim głosem.*

*Ref.: Kocham moje miasto...*

**Pytania do piosenki:**

- Co oznacza słowo: ojczyzna?
- O czym jest ta piosenka?
- Jakie ciekawe miejsca znajdują się w naszej miejscowości?

**Zabawa „Prawda – nieprawda” - porządkowanie informacji na temat swojej miejscowości (dzieci 3 i 4 – letnie)**

Dzieci po usłyszeniu informacji odpowiadają - „Tak” lub „Nie”:

- Moja miejscowość to duże miasto.
- W mojej miejscowości jeżdżą autobusy.

- Mieszkam na wsi.
- W mojej miejscowości są sklepy spożywcze.
- W mojej miejscowości jeżdżą tramwaje.

**Środa - 13.05.2020 r.**

**Sluchanie utworu F. Chopina „Mazurek As - dur” -**

<https://www.youtube.com/watch?v=oLUoju3Dse8> (dzieci 3 i 4 – letnie)

Osoba dorosła zachęca dziecko, aby wygodnie położyło się na dywanie, zamknęło oczy i wysłuchało utworu F. Chopina, a następnie opowiedziało, z czym kojarzy mu się ten utwór.

**Improwizacja ruchowa do utworu F. Chopina.**

Prosimy dzieci, aby słuchając utworu F. Chopina Mazurek As-dur, w dowolny sposób pokazały ruchem to, o czym według nich opowiada muzyka.

**Praca plastyczna „Najpiękniejszy dom” - Wyprawka plastyczna, karta nr 26,  
(dzieci 3 – letnie)**

(kredki, bibuła)

<https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/oia-a-wyp/mobile/index.html#p=52>

Dzieci:

- kończą rysować dom po śladzie,
- nakleją obrazki okien i drzwi,
- kolorują lub wyklejają bibułą wybrane części domu.

**Praca plastyczna „Zielona wieś, kolorowe miasto” - Wyprawka plastyczna, karta A,  
(dzieci 4 – letnie)**

(kartka w kolorze niebieskim i zielonym, kredki, klej)

<https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/npoia-aplus-wyp/mobile/index.html#p=3>

Dzieci:

- wypychają z karty pracy stajnię, 2 konie, blok, traktor, auto, skrzyżowanie z sygnalizacją świetlną,

- ustawiają i przyklejają odpowiednio na kartce niebieskiej elementy związane z miastem, na kartce zielonej – związane ze wsią,
- kredkami dorysowują np. drogi, słońce, chmury, drzewa.

**Czwartek - 14.05.2020 r.**

**Oglądanie bajki edukacyjnej „Mysz z miasta i mysz ze wsi” (dzieci 3 i 4 – letnie):**

Link do filmu: <https://www.youtube.com/watch?v=ENT1KBet7Uw>

Po obejrzeniu filmu dzieci próbują wymienić korzyści płynące z mieszkania na wsi.





**Wykonanie karty pracy : (dzieci 3 – letnie)**

Link do karty pracy: <http://e-kolorowanka.pl/domy-i-mieszkania-kolorowanki/5102-dom-mieszkanie-kolorowanka-63.html>

Dzieci:

– kolorują kredkami budynek podobny do ich domu.



## **Wykonanie karty pracy, cz.2, nr 42: (dzieci 4 – letnie)**

Dzieci:

- oglądają zdjęcia na kartach,
- mówią, co na nich widać,
- kolorują ramki zdjęć przedstawiających to, co kojarzy się z wsią, na zielono, a ramki zdjęć przedstawiających to, co kojarzy się z miastem, na niebiesko,
- kończą rysować autobusy według wzoru,
- kolorują rysunki.

**Piątek - 15.05.2020 r.**

## **Sluchanie wiersza L. J. Kerna pt. " Nasze podwórko". (dzieci 3 i 4 – letnie)**

*Nasze podwórko to miejsce,*

*które najlepiej znamy.*

*Wszyscy,*

*bez żadnych wyjątków,*

*takie podwórko mamy!*

*Nasze podwórko to teren*

*najbardziej nam bliski na ziemi.*

*W zimie śnieg na podwórku leży,*

*a w lecie się trawa zieleni.*

*Gdy słońce świeci na niebie,*

*wesołe jest nasze podwórko,*

*smutnieje zaś, gdy się zjawi*

*pan deszcz*

*z ponurą córką chmurką.*

*Czasami z naszego podwórka,  
na którym się co dzień bawimy,  
widać wieże kopalni  
lub wielkiej huty kominy.  
  
I czy to będzie w Gliwicach,  
w Toruniu, w Łomży,  
czy w Krośnie,  
gdy spojrzysz na nasze podwórko,  
to stwierdzisz, że ono rośnie!  
  
Bo naszym podwórkiem nie jest  
to tylko, co jest blisko,  
ale i traktor w polu,  
i stadion, i lotnisko,  
i jakiś stary zamek,  
i lasy na pagórkach,  
i Wisła, która płynie  
środkiem Naszego Podwórka.*

**Pytania do wiersza:**

- Co to jest nasze podwórko?
- Czy naszym podwórkiem można nazwać plac zabaw w przedszkolu albo teren wokół przedszkola?
- Jak myślicie, kiedy podwórko się cieszy, a kiedy smuci?
- Co widać z podwórka w przedszkolu, a co z waszych domów?

**Wykonanie karty pracy, cz.2, nr 43: (dzieci 4 – letnie)**

Dzieci:

- oglądają zdjęcia,

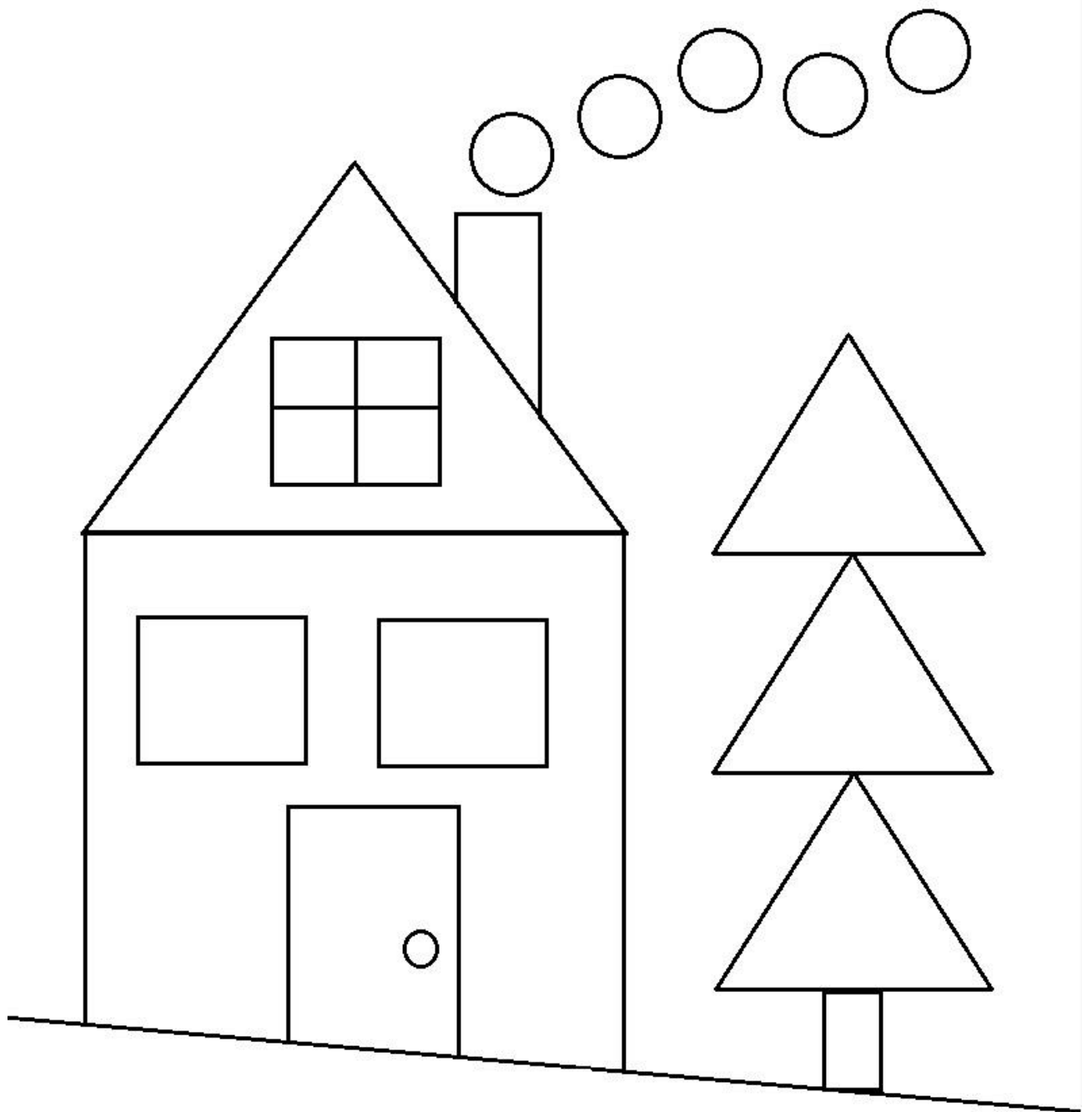
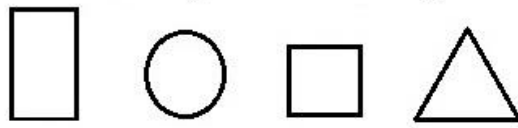
- odczytują podpisy z osobą dorosłą (rodzic czyta wyrazy, a dzieci mówią nazwy zdjęć),
- mówią, które z tych miejsc chciałyby odwiedzić,
- rysują budynki po śladach.

### **Wykonanie karty pracy : (dzieci 3 i 4 – letnie)**

Dzieci:

- wskazują na obrazku poszczególne figury geometryczne (prostokąty, koła, kwadraty i trójkąty)
- kolorują obrazek.

Znajdź kształty:



Worek Pełen Pomysłów